

Odnaleziono SS Karlsruhe

#Historia #Marynarka wojenna 1 października 2020

Podczas wrześniowej wyprawy zespół Baltictech pod przewodnictwem Tomasza Stachury odnalazł niemiecki parowiec *SS Karlsruhe*, który obok *MS Wilhelm Gustloff*, *MV Goyai* *SS General von Steuben* był kolejną jednostką uczestniczącą w *Operacji Hannibal*, czyli największej morskiej ewakuacji w dziejach. Dzięki tej operacji, Niemcy pod koniec wojny przetrzucili na zachód około 2 mln uchodźców z Prus Wschodnich.



Co stało się z legendarną Bursztynową Komnatą? Czy odnalezienie przez nurków Baltictech niemieckiego parowca Karlsruhe – ostatniego statku opuszczającego Piławę (port Królewca) przed zajęciem Prus Wschodnich przez Rosjan, rozwiąże tajemnicę, którą przez lata próbowano rozwikłać? / Zdjęcia: www.stachuraphoto.com

Odkrycie *SS Karlsruhe* może dostarczyć przełomowych informacji w sprawie zaginięcia legendarnej Bursztynowej Komnaty, ponieważ to właśnie w Królewcu była ona widziana po raz ostatni. Stamtąd też w swój ostatni rejs z dużym ładunkiem wypłynął *SS Karlsruhe*.

SS Karlsruhe został zbudowany w stoczni G. Seebeck Bremerhaven w 1905. Statek miał długość 66,3 m, szerokość 10,1 m i zanurzenie 3,6 m, a jego wyporność wynosiła 897 BRT.

Karlsruhe był starym niewielkim statkiem, ale w tamtych czasach liczyła się każda jednostka zdolna ewakuować ludzi na zachód. Szukaliśmy jego wraku od ponad roku, kiedy to zdaliśmy sobie sprawę, że może to być najciekawsza, nieodkryta dotąd historia z dna Bałtyku. *Karlsruhe* wyruszył w swoją ostatnią podróż pod silną eskortą z całkiem sporym jak na ten statek ładunkiem. Wrak spoczywa kilkadziesiąt kilometrów na północ od Ustki na głębokości 88 m. Jest praktycznie nietknięty. W jego ładowniach odkryliśmy pojazdy wojskowe, porcelanę oraz wiele skrzyń z nieznaną jak na razie zawartością – mówi Tomasz Stachura.

W ostatni rejs wyruszył z Piławy (port Królewca) 12 kwietnia 1945 na pokładzie były 1083 osoby: 150 żołnierzy korpusu pancerno-spadochronowego Hermann Göring, 25 robotników kolejowych i 888 uchodźców. Na statek załadowano również 360 t towarów zwrotnych w różnej wielkości skrzyniach i pojazdy wojskowe. Pod Helem utworzony został konwój składający się z 4 frachtowców i 3 trałowców. Konwój ten opuścił rechę Helu wieczorem 12 kwietnia 1945.

Nad ranem 13 kwietnia konwój wykryty został przez radzieckie samoloty, które zaatakowały SS *Karlsruhe*. Statek zatonął w ciągu 3 minut wraz z całym ładunkiem. Uratowano około 100 osób. Pozycja ataku była nieprecyzyjna, a miejsce spoczynku wraku do niedawna nieznane.

Historia i dostępne dokumenty wskazują, że niemiecki parowiec Karlsruhe, w wielkim pośpiechu i z dużym ładunkiem opuszczał port, po tym jak Niemcy musieli ewakuować Królewiec. To wszystko zebrane w całość pobudza ludzką wyobraźnię. Odnalezienie niemieckiego parowca oraz skrzyń z nieznaną na chwilę obecną zawartością, spoczywających na dnie Bałtyku może być znaczące dla całej historii – dodaje Tomasz Zwara, nurek i członek ekipy Baltictech.